

Jubileuszowy Kierat

XV Międzynarodowy Ekstremalny Maraton Pieszy Kierat 2018 przeszedł do historii. Trzydniowa impreza w dniach 25-27 maja, odbyła się już po raz drugi w Słopnicach.

Na starcie MEMP 2018 stanęło 589 zawodników, w tym 502 mężczyzn i 87 kobiet. Sklasyfikowano wszystkich zawodników. Do mety dotarło 356 zawodników, w tym 43 kobiety, czyli 60 % startujących.



Choć prognozy nie były optymistyczne pogoda była łaskawsza dla zawodników, niż dla mieszkańców Słopnic, Tymbarku i Dobrej, gdzie w sobotnie popołudnie przez te miejscowości przeszła nawałnica. Po tej burzy z gradem nastął pogodny wieczór z rozgwieżdżonym niebem i księżycem w pełni. Najszybsi zawodnicy w czasie burzy byli już na mecie, pozostali, którzy byli na trasie, musieli zmierzyć się z powstałymi trudnościami.

W tym roku trasa maratonu prowadziła w kierunku zachodnim. Pierwszy punkt kontrolny był na stoku Mogielicy przy narciarskiej trasie biegowej. Następnie zawodnicy musieli skierować się przez Pólrzeczeki w kierunku wzniesienia Kiczorki, pasmo Ogorzałej, Łostówkę i Mszaną Dolną do Bazy Wypoczynkowej na Lubogoszczu. Kolejnym wyzwaniem było zdobycie szczytu Szczebła. Przed osiągnięciem półmetka zlokalizowanego w Zespole Placówek Oświatowych w Krzczonowie zawodnicy musieli sforsować „Zakopiankę” i zaliczyć punkt na stoku góry Klimas w masywie Zębalowej. Drugą część trasy rozpoczynało podejście pod Gronik i dalej do Pcimia, aby po przecięciu „Zakopianki” wspiąć się na Małą Banię. Dalej przejście pod szczytem Kiczory do Kasinki Małej, Lubogoszcz, Śnieżnicę, stoki Łopienia do Słopnic. Najkorzystniejszy wariant trasy miał długość 100 km i wymagał pokonania 4000 m podejść w wyznaczonym czasie 30 godzin.

Ze względu na liczne trudne podejścia i długość trasy od zawodników wymagana była dobra kondycja, wysoka odporność psychiczna oraz umiejętność orientacji w terenie.

Zwycięzca maratonu dobiegł do mety w sobotę o godz. 7¹⁹, okazał się nim Maciej Więcek z Krakowa, który trasę 100 km pokonał w czasie 13 godzin 19 minut. Drugie miejsce zajął Krzysztof Lachor z Kłodnego w czasie 13 godz.56 min., a trzecie Zbigniew Mossoczy z Zabierzowa, który trasę maratonu przebieg w czasie 14 godz.18 min. Najlepszym zawodnikiem z Limanowej był Paweł Michalik, który zajął szóste miejsce z czasem 14 godz.51 min. Najlepszą z kobiet okazała się Urszula Zimny z Krakowa, która pokonała trasę w 17 godz. 24 min i zajęła 22 pozycję w klasyfikacji generalnej. Drugie miejsce w klasyfikacji kobiet zajęła Joanna Grabowska również z Krakowa ze stratą 4 minut do liderki, a trzecią pozycję zajęła Aleksandra Palkij z Dobrej z czasem 17 godzin 56 min. Najlepszą limanowianką okazała się Kamila Matras, która trasę maratonu pokonała w 20 godzin 9 minut.

W niedzielę rano organizatorzy i uczestnicy maratonu Kierat 2018 oraz zaproszeni goście spotkali się